

Sławomir Iwaniuk  
(Bielsk Podlaski)

## **Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne a szkolnictwo z językiem białoruskim w latach 1956-1980**

Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne (BTSK) zostało zarejestrowane 7 lutego 1956 r. w *Rejestrze stowarzyszeń i związków* prowadzonym w Wydziale Spraw Wewnętrznych Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku<sup>1</sup>. Jednym z celów statutowych nowo utworzonej organizacji miało być: „Sprawowanie opieki nad białoruskim (...) szkolnictwem”<sup>2</sup>. Wśród ponad 400 delegatów Zjazdu Założycielskiego BTSK, który odbył się 26 lutego 1956 r., znalazło się wiele osób związanych z oświatą. W skład czterdziestopięciuosobowego Zarządu weszło wówczas kilkunastu nauczycieli, dyrektorów szkół z językiem białoruskim, pracowników administracji oświatowej<sup>3</sup>. Można tu przypomnieć takie postacie jak Eliaz Bernat — nauczyciel języka białoruskiego w Liceum Ogólnokształcącym z Białoruskim Językiem Nauczania w Bielsku Podlaskim, Filip Kiziewicz — działacz przedwojennego Towarzystwa Szkoły Białoruskiej i wizytator szkół z niepołskim językiem nauczania w Wydziale Oświaty Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku w latach 1950-1953, Jan Konopelko — urzędują-

<sup>1</sup> Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: APwB), Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku 1950-1975 (dalej: PWRNwB), Wydział Spraw Wewnętrznych, akta w opracowaniu, jednostka archiwalna: *Rejestr stowarzyszeń i związków 1945-1958*, poz. 61.

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> „Niwa”, 4.III.1956, nr 1.



Uczniowie Szkoły Podstawowej w Narwi, m.in.: Maria Leszczyńska, Alina Andrzejuk, Leokadia Stocka, Olga Kurianowicz, Henryk Koralewski, Zofia Ostaszewska, Janina Hacakiewicz, Raisa Rusaczyk.

Fot. z archiwum „Niwy”.

cy wówczas wizytator szkół z niepolskim językiem nauczania w wojewódzkim Wydziale Oświaty, Mikołaj Lebedziński — pracownik Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Kadr Oświatowych, Konstanty Mojsienia — dyrektor Technikum Ekonomicznego w Bielsku Podlaskim, Sergiusz Soroko — dyrektor Liceum Ogólnokształcącego z Białoruskim Językiem Nauczania w Hajnówce. Szkolnictwo z językiem białoruskim znalazło się więc w kręgu zainteresowania BTSK od momentu utworzenia tej jedynej wówczas w Polsce białoruskiej organizacji. Rzecz jasna, to nie obsada osobowa władz BTSK decydowała o ocenie ważności powszechnej i publicznej oświaty białoruskiej, lecz rola tej sfery funkcjonowania każdej współczesnej społeczności. Wyrażone to zostało w referacie programowym wygłoszonym na Zjeździe Założycielskim BTSK przez Jerzego Wołkowyckiego oraz w podjętych wówczas uchwałach<sup>4</sup>.

Szkolnictwo z językiem białoruskim w momencie utworzenia BTSK działało na Białostocczyźnie siedem lat, od września 1949 r.<sup>5</sup> Proces ilościowego kształtowania się tego szkolnictwa w drugiej poł. lat 50. był w trakcie finalizacji. W roku szkolnym 1955/1956 języka białoruskiego nauczano prawdopodobnie w 159 szkołach podstawowych, 3 liceach ogólnokształcących (w Bielsku Podlaskim, Hajnówce i Michałowie), Liceum Pedagogicznym w Bielsku Podlaskim oraz Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli w Biel-

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> APwB, Kuratorium Okręgu Szkolnego Białostockiego 1944-1950, sygn. 16, k. 15.

sku Podlaskim<sup>6</sup>. Do końca 1955 r. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych wydały 31 tytułów podręczników dla szkół z białoruskim językiem nauczania (m.in. do języka białoruskiego, matematyki, geografii, historii, chemii, biologii), a na 1956 r. w planach wydawniczych było dalszych 10 pozycji, które dopełniały komplet podręczników dla klas I-VII<sup>7</sup>.

Placówki z językiem białoruskim od początku swej działalności borykały się z wieloma trudnościami, i to tak elementarnymi, jak nieodpowiednia sieć szkolna, niedobór kwalifikowanej kadry nauczycielskiej, brak literatury pięknej w języku białoruskim, a także pomocy i podręczników do szkół średnich. Te oraz inne problemy dostrzegali działacze BTSK<sup>8</sup>, którzy formułowali konkretne rozwiązania. Wiele z ich propozycji nigdy jednak nie zostało zrealizowanych (np. postulat dotyczący obowiązkowego nauczania języka ojczystego dla dzieci Białorusinów)<sup>9</sup>.

Jeszcze przed powstaniem BTSK szkolnictwo z językiem białoruskim zaczęło podlegać niekorzystnym zmianom. Chodzi tu m.in. o przechodzenie szkół z języka wykładowego białoruskiego na polski. Najwięcej szkół z białoruskim językiem nauczania statystyki wykazały w roku szkolnym 1953/1954. Było ich wówczas 67, a uczyło się w tych szkołach 4 363 uczniów<sup>10</sup>. Natomiast w okresie powstawania BTSK (rok szkolny 1955/1956) istniało według statystyk 60 tego typu placówek z 4 090 uczniami<sup>11</sup>. Zjawiskiem bardziej niepokojącym była jednak likwidacja w 1957 r. nauczania języka białoruskiego w dwóch szkołach podstawowych w pow. Dąbrowa Białostocka<sup>12</sup>,

<sup>6</sup> PWRNwB, t. II, sygn. 281, k. 147. Przekazy źródłowe dotyczące ilości szkół z językiem białoruskim w kolejnych latach szkolnych do r. 1955/1956 różnią się między sobą. Związane to było z niedokładnościami przy zbieraniu danych statystycznych w powiatowych wydziałach oświaty. Zob. S. Iwaniuk, *Krytyka danych statystycznych z lat 1950-1973 znajdujących się w aktach Kuratorium Okręgu Szkolnego w Białymstoku dotyczących szkół podstawowych z językiem białoruskim*, k. 1-5 (maszynopis w posiadaniu autora).

<sup>7</sup> „Niwa”, I.IV.1956, nr 5.

<sup>8</sup> APwB, Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białymstoku 1948-1975 (dalej: KWPZPRwB 1948-1975), sygn. 33/VII/102, k. 113-114.

<sup>9</sup> Tamże, k. 114. W środowisku BTSK już w latach 50. ukształtował się pogląd o konieczności objęcia wszystkich dzieci białoruskich nauczaniem języka ojczystego. Warunkiem realizacji tego postulatu miało być wprowadzenie zasady obowiązkowości kształcenia. Problem ten w podobny sposób podniesiony został także w 1980 r. na DC Krajowym Zjeździe Delegatów BTSK przez Jana Kiryziuka, reprezentującego Oddział w Bielsku Podlaskim; „Niwa”, 5.X.1980, nr 40.

<sup>10</sup> „Rocznik Statystyczny”, 1955, s. 200. Oficjalne dane statystyczne były zawyżone, ponieważ w czasie kompleksowej wizytacji ministerialnej szkół z językiem białoruskim przeprowadzonej na przełomie marca i kwietnia 1954 r. doliczono się 55 placówek z białoruskim językiem nauczania (wykładowym) i 97 placówek, w których język białoruski był jednym z przedmiotów nauczania; APwB, PWRNwB, t. II, sygn. 248, k. 33.

<sup>11</sup> „Rocznik Statystyczny”, 1957, s. 330.

<sup>12</sup> APwB, PWRNwB, t. II, sygn. 163, k. 28. Po 1957 r. w aktach Wydziału Oświaty PWRNwB brak jest informacji o szkołach w pow. Dąbrowa Białostocka.

co m.in. należy łączyć z faktem utworzenia w 1956 r. tej jednostki administracyjnej przez wydzielenie z pow. sokólskiego części jego terytorium<sup>13</sup>.

Szkolnictwo w Polsce w latach 1956-1980 funkcjonowało według zasad ustalonych w *Ustawie o rozwoju systemu oświaty i wychowania* z 15 lipca 1961 r.<sup>14</sup> oraz *Uchwale sejmowej w sprawie systemu edukacji narodowej* z 13 października 1973 r.<sup>15</sup>, w których nawet nie wzmiankowano o możliwości istnienia osobnych placówek oświatowych dla mniejszości narodowych. Funkcjonowanie języka białoruskiego w szkolnictwie normowane było aktami niższej rangi, zarządzeniami i pismami urzędników resortu oświaty<sup>16</sup>. W tych dokumentach nie zawarowano dla BTSK nawet tak ogólnikowego przywileju jak „sprawowanie opieki” nad szkolnictwem z językiem białoruskim, co — jak wcześniej już wspomniano — było jednym ze statutowych celów tej organizacji. Brak w normatywach oświatowych odnotowania roli BTSK wynikało z polityki narodowościowej władz państwowych. Towarzystwo, stanowiąc jedną z organizacji społecznych, których naczelnym zadaniem było „budowanie socjalizmu w Polsce”<sup>17</sup>, mogło być traktowane podobnie jak np. Związek Młodzieży Socjalistycznej, czyli organizacja ideowa o właściwych sobie celach, których polem realizacji było m.in. szkolnictwo<sup>18</sup>. System ustrojowy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL) ustawiał jednak BTSK całkowicie oddzielnie, zarazem jednak specyficznie w stosunku do państwowego szkolnictwa. Takiej oceny dokonał 16 kwietnia 1967 r. Aleksander Barszczewski na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego BTSK

<sup>13</sup> „Dziennik Ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”, 1955, nr 44, poz. 290.

<sup>14</sup> Tamże, 1961, nr 32, poz. 160.

<sup>15</sup> „Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”, 1973, nr 44, poz. 260.

<sup>16</sup> Zob. *Wykaz obowiązujących resortowych aktów normatywnych*, [w:] „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. B — Dział Oświaty”, 1971, nr B-6, poz. 43.

<sup>17</sup> APwB, PWRNwB, Wydział Spraw Wewnętrznych, akta w opracowaniu, jednostka archiwalna: *Rejestr stowarzyszeń i związków 1945-1958*, poz. 61.

<sup>18</sup> *Statut Związku Młodzieży Socjalistycznej*, Warszawa 1968.

<sup>19</sup> Archiwum Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego (dalej: ABTSK), akta nieuporządkowane. Protokół z HI plenarnego posiedzenia ZG BTSK odbytego dnia 16 kwietnia 1967 r., k. 3. Aleksander Barszczewski stwierdził: „Znudziło nam się mówić na ten temat [chodzi o szkolnictwo z językiem białoruskim]. Rozmawialiśmy na ten temat kilka dobrych lat i mam nadzieję, że będziemy jeszcze mówić dobre kilka lat. Ale na to nie mamy żadnego wpływu. Nie ma żadnej gwarancji, że podręcznik np. dla VIII klasy wyjdzie za miesiąc czy trzy. A podobne problemy czekają z kolei licea. Nauczanie języka białoruskiego wygląda obecnie tak jak w XLX w. (brak metodycznych pomocy naukowych). Istotnym problemem jest zrównanie w prawach języka białoruskiego z polskim. Ten sam problem spotkałem w gazecie z 1913 r., kiedy Polacy, przywiązani do swego języka, wypowiadali się tak jak nasi chłopi. Język białoruski nie może być na prawach religii. Tego nie ma nigdzie. (...) Na każdym kroku widzimy same absurdy. Nie mówię o wprowadzeniu języka białoruskiego do urzędów i instytucji. Dłaczego liceum w Hajnówce nie można nazwać im. Br. Taraszkiewicza? Z czyjej



Nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej we wsi Nurzec, pow. Bielsk Podlaski.

Fot. z archiwum „Niwy”.

(ZG BTSK)<sup>19</sup>. Winą za brak wpływu na funkcjonowanie szkolnictwa z językiem białoruskim obarczano wówczas bliżej nieokreślonych „sabotażystów”<sup>20</sup>.

Status prawno-ustrojowy BTSK nie przeszkadzał władzom oświatowym wykorzystywać struktury Towarzystwa do własnych, doraźnych przedsięwzięć. Przykładem tego może być sprawa rekrutacji nauczycieli języka białoruskiego na kursy dokształcające, czy też organizowanie metodycznych konferencji nauczycieli i zebrań dyrektorów szkół z językiem białoruskim<sup>21</sup>. Działacze BTSK traktowali takie stanowisko władz oświatowych przychylnie, czuli się partnerami w stosunkach z instytucjami państwowymi<sup>22</sup>. Z drugiej jednak strony byli bezradni przy konfrontacji własnych propozycji dotyczących funkcjonowania „szkolnictwa białoruskiego”<sup>23</sup> z polityką aparatu partyjno-państwowego względem mniejszości białoruskiej. W przypadkach,

strony są opory? Zrównanie w prawach języka białoruskiego z innymi przedmiotami jest istotnym [problemem], dotychczasowy stan nam przeszkadza w pracy. Ci, którzy tego się domagali zdobyli określenie nacjonalistów. Widocznie komuś zależy na tym, żeby postępujący proces pisania podać o zwolnienie od nauczania [języka białoruskiego] rozszerzał się”.

<sup>20</sup> Tamże, k. 2.

<sup>21</sup> APwB, PWRNwB, t. II, sygn. 128, k. 110, KWPZPRwB 1948-1975, sygn. 33/XIV/84, k. 85.

<sup>22</sup> ABTSK, akta nieuporządkowane. Protokół z III plenarnego posiedzenia ZG BTSK odbytego dnia 16 kwietnia 1967 r.

<sup>23</sup> Termin „szkolnictwo białoruskie” był powszechnie używany przez działaczy BTSK w odniesieniu do wszystkich typów szkół z językiem białoruskim.

gdy niektórzy działacze wykraczali w dyskusjach oraz postulatach poza bardzo ogólne, dozwolone ramy, szybko przywoływano ich do porządku. Dramatycznym tego przykładem był przebieg posiedzenia plenarnego ZG BTKS w maju 1963 r. Propozycję obowiązkowego nauczania języka białoruskiego w szkołach znajdujących się w miejscowościach, w których ponad 40 proc. stanowili Białorusini, musieli potępić inni członkowie władz BTKS jako „wystąpienie nacjonalistyczne”<sup>24</sup>.

Konkretne postulaty BTKS dotyczące szkolnictwa adresowane do władz oświatowych przez wiele lat nie były realizowane. Niektóre z nich formułowano nawet w postaci uchwał zjazdów delegatów, np. wśród uchwał VII Krajowego Zjazdu Delegatów z 24 września 1972 r. znalazł się postulat o potrzebie polepszenia warunków lokalowych Liceum Ogólnokształcącego z Białoruskim Językiem Nauczania w Hajnówce, który zredagowano w sposób bardzo wymowny, ale i komiczny zarazem: „Utrzymać w mocy uchwały V i VI Zjazdu Delegatów BTKS w sprawie dalszych starań o budowę Liceum Ogólnokształcącego z Białoruskim Językiem Nauczania oraz internatu w Hajnówce”<sup>25</sup>. Nowy budynek hajnowskie liceum otrzymało we wrześniu 1993 r.

Działacze BTKS, nie dysponując instrumentami prawnymi oraz wykonawczymi pomocnymi w kształtowaniu państwowego szkolnictwa, dodatkowo natrafiali na problemy tkwiące wśród samej społeczności białoruskiej, których nawet jako jej oficjalni reprezentanci nie potrafili przezwyciężyć. Dlatego też nie byli kreatorami szkolnictwa z językiem białoruskim i starali się jedynie o zachowanie stanu zastanego. Takie sukcesy, jak np. utworzenie we wrześniu 1956 r. czteroklasowej szkoły podstawowej z białoruskim językiem nauczania w Strykach<sup>26</sup> należały do nielicznych. W czerwcu 1958 r. władze oświatowe zlikwidowały Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli w Bielsku Podlaskim, zaś uczennice przeniesiono do podobnej placówki w Białymstoku, gdzie wraz z ukończeniem przez nie nauki w czerwcu 1961 r. zaprzestano nauczania języka białoruskiego<sup>27</sup>. W 1970 r. uległo likwidacji Liceum Pedagogiczne w Bielsku Podlaskim, w którym ostatnia matura odbyła się w tymże roku<sup>28</sup>.

Przykłady nieskuteczności działań władz BTKS w sferze szkolnictwa w latach 1956-1980 można mnożyć. Należy przy tym zaznaczyć, że część przedsięwzięć kończyła się połowicznym sukcesem, jak to np. miało miejsce w latach 50. i 60. z przechodzeniem szkół z białoruskiego języka wykładowego na polski i pozostawieniem języka ojczystego w formie przedmiotu dodatkowego. Pozostawienie języka białoruskiego w szkołach często było zasługą

<sup>24</sup> APwB, KWPZPRwB 1948-1975, sygn. 33/XIV/41, k. 15.

<sup>25</sup> Tamże, sygn. 33/XVI/84, k. 120.

<sup>26</sup> „Niwa”, 9.IX.1956, nr 25.

<sup>27</sup> APwB, PWRNwB, t. II, sygn. 352, k. 205-206.

<sup>28</sup> Tamże, sygn. 386, k. 137-138.

aktywistów BTSK, którzy prowadzili w tym kierunku pracę uświadamiającą wśród rodziców<sup>29</sup>.

Niektóre posunięcia władz BTSK szkodziły szkolnictwu z językiem białoruskim. Do takich należy zaliczyć wystosowanie 28 października 1971 r. przez przewodniczącego ZG Michała Chmielewskiego i sekretarza ZG Jana Zieniuka pisma do ministra oświaty i szkolnictwa wyższego w sprawie „nauczania języka białoruskiego”<sup>30</sup>. Posunięcie to było pogodzeniem się z dyskryminacyjną polityką władz państwowych w stosunku do mniejszości białoruskiej, której skutki już w 1961 r. określono w dokumentach jako „naturalne procesy integracji mniejszości narodowych z narodem polskim”, a co w rzeczywistości oznaczało asymilację Białorusinów<sup>31</sup>. Skutek pisma był taki, że z dniem 1 września 1972 r. przestał istnieć typ szkół podstawowych z białoruskim językiem nauczania<sup>32</sup>. Nie zwiększono przy tym — jak postulowano w piśmie — liczby godzin lekcyjnych języka białoruskiego wykładanego jako przedmiot<sup>33</sup>. Ministerstwo uznało również za niecelowe wydanie podręcznika historii ojczystej dla uczniów-Białorusinów<sup>34</sup>. Obiecano jedynie rozwiązać podstawowe problemy, co umożliwiłoby jedynie wegetację nauczania języka białoruskiego. W propozycjach takich działań znalazło się opracowanie programu nauczania języka białoruskiego dla szkół z dodatkową nauką tego przedmiotu, zorganizowanie wyjazdu delegacji do BSRR w celu zorientowania się w możliwościach zakupu pomocy naukowych dla szkół z dodatkową nauką języka białoruskiego oraz zorganizowanie kształcenia nauczycieli języka białoruskiego<sup>35</sup>.

W tym czasie uzewnętrznił się kryzys szkolnictwa z językiem białoruskim, którego źródeł należy doszukiwać się w okresie wcześniejszym. Zjawisko to charakteryzowało się m.in. spadkiem ilości placówek oświatowych z językiem białoruskim i zmniejszaniem się liczby uczniów. Podczas gdy w roku szkolnym 1969/1970 działały jeszcze 164 szkoły podstawowe z 11 302 uczniami pobierającymi naukę języka białoruskiego<sup>36</sup>, to w roku 1971/1972

<sup>29</sup> W materiałach Wydziału Oświaty PWRNwB i Kuratorium Okręgu Szkolnego w Białymstoku znajduje się wiele tego typu przykładów. Tamże, sygn. 128-139.

<sup>30</sup> Tamże, KWPZPRwB 1948-1975, sygn. 33/XIV/84, k. 29-33.

<sup>31</sup> Tamże, sygn. 33/XIV/38, k. 91. W *Referacie Komisji Narodowościowej przy Wydziale Administracyjnym Komitetu Centralnego PZPR* z marca 1961 r. w omówieniu procesu odchodzenia w szkołach od wykładowego języka białoruskiego (jak również litewskiego, słowackiego, ukraińskiego) na korzyść polskiego stwierdzono: „Partia i władze administracji państwowej nie są zainteresowane w tym, by te procesy przyspieszyć lub opóźnić, należy je pozostawić naturalnemu biegowi, zapewniając ludności całkowitą swobodę w wyborze szkoły dla swych dzieci”.

<sup>32</sup> Tamże, sygn. 33/XIV/84, k. 64.

<sup>33</sup> Postulowano zwiększenie ilości godzin lekcyjnych języka białoruskiego z 3 do 4 tygodniowo. Tamże, k. 29.

<sup>34</sup> Tamże, k. 61.

<sup>35</sup> Tamże, k. 61-62.

<sup>36</sup> Tamże, k. 204.

były już 144 placówki z 9 402 uczniami<sup>37</sup>. W następnych latach tendencja ta znacznie się pogłębiła, i w roku szkolnym 1973/1974 było tylko 103 szkoły z 5 983 uczniami pobierającymi naukę języka białoruskiego<sup>38</sup>.

Partyjno-państwowe ośrodki decyzyjne traktowały BTSK jako instrument w prowadzonej w Polsce polityce. Odnosi się to nie tylko do zagadnień związanych z istnieniem w kraju mniejszości białoruskiej, problem ten należy widzieć także szerzej, poprzez pryzmat wprowadzanych w całym kraju nowych zasad ideologicznych w postaci „realnego socjalizmu”. Towarzystwo w swoim statucie na pierwszym miejscu zakładało: „(...) większe niż dotychczas włączenie ludności białoruskiej do ogólnonarodowego budownictwa socjalizmu w Polsce”<sup>39</sup>. Zgodnie z tym zapisem BTSK było wykorzystywane np. do „laickiego wychowania młodzieży szkolnej”<sup>40</sup>. Głównym zadaniem bieżącym była jednak realizacja uchwał kolejnych zjazdów i plenów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR), co szczególnie podkreślali jej działacze<sup>41</sup>. Absorbowało to wiele sił ludzkich oraz środków materialnych<sup>42</sup>. Obowiązki nakładane przez PZPR realizowali aktywiści BTSK, którzy w znacznym odsetku należeli do tej organizacji<sup>43</sup>.

Wiele przekazów źródłowych wskazuje, że siła BTSK brała się z tego, iż w jego szeregach od początku weszli nauczyciele ze szkół z językiem białoruskim. Należy podkreślić, że była to bardzo liczna grupa zawodowa poprzez

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> Tamże, PWRNwB, Wydział Spraw Wewnętrznych, akta w opracowaniu, jednostka archiwalna *Rejestr stowarzyszeń i związków 1945-1958*, poz. 61.

<sup>40</sup> Tamże, KWPZPRwB 1948-1975, sygn. 33/VII/227, k. 3.

<sup>41</sup> Tamże, sygn. 33/XIV/43, k. 45. Przewodniczący Komisji Narodowościowej KW PZPR w Białymstoku Zbigniew Dąbrowski (jednocześnie naczelnik Oddziału Szkół Ogólnokształcących w Kuratorium Okręgu Szkolnego w Białymstoku) na posiedzeniu tej Komisji 30 października 1967 r. stwierdził: „Podstawowy problem to przesylenie całej działalności towarzystwa pracą polityczno-wychowawczą. Dlatego wnioskuję, aby towarzystwa opracowały program pracy ideowo-politycznej w środowiskach narodowościowych. Uwzględnić w nich [należy] poszerzenie działalności z polityką Partii, z problematyką społeczną, przeciwdziałanie dywersji ideologicznej, działalności na rzecz politycznego zaangażowania członków. Polityka jest realizowana poprzez organizacje społeczno-polityczne, a takimi są towarzystwa narodowościowe. Mają one dodatkowy oręż tj. więź narodowościową. Zależy tylko od taktyki, od form i metod pracy oraz osobistego zaangażowania emocjonalnego członków partii i wszystkich działaczy towarzystw, czy potrafimy prawidłowo realizować uchwały VIII Plenum KC. Do tego są m.in. powołane towarzystwa narodowościowe”.

<sup>42</sup> Na plenarnych posiedzeniach ZG BTSK dyskutowano o wprowadzeniu w życie postanowień PZPR. Obszerne materiały o takiej problematyce zamieszczano w wydawnictwach (np. „Kalendarzach Białoruskich”). Tamże, sygn. 33/XIV/84, k. 79-83.

<sup>43</sup> W 1972 r. blisko 20 proc. członków BTSK należało do PZPR, ponad 7 proc. do Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, ponad 37 proc. do Związku Młodzieży Wiejskiej, ponad 3 proc. do Związku Młodzieży Socjalistycznej. Tamże, k. 84. Wśród 41 członków ZG BTSK po VII Krajowym Zjeździe Delegatów 28 osób należało do PZPR, a 5 było bezpartyjnych. Tamże, k. 113-114.



warsztat pracy związana z białoruskością<sup>44</sup>. Wielu nauczycieli aktywnie podjęło działalność kulturalną w miejscowościach, w których były szkoły<sup>45</sup>. Był to czynnik naturalnie wzmacniający BTSK. Należy przy tym zaznaczyć, że Towarzystwo, pomimo licznej obsady etatowej<sup>46</sup>, nie posiadało właściwie przygotowanej kadry instruktorów organizujących działalność kulturalno-oświatową<sup>47</sup>.

W latach 50. i 60. do szkół z językiem białoruskim masowo trafiali absolwenci Liceum Pedagogicznego w Bielsku Podlaskim oraz dwóch liceów ogólnokształcących z językiem białoruskim — bielskiego i hajnowskiego<sup>48</sup>. Zapał młodych ludzi nie był zapewne bez znaczenia w ich działalności społecznej związanej organizacyjnie z BTSK. Jednak w końcu lat 60. dostrzec można zarysowujący się w szkołach z językiem białoruskim kryzys. Placówki te były rozmieszczone w zasadzie na wsi. Już tylko dlatego praca w nich była utrudniona<sup>49</sup>. Na to nakładały się problemy właściwe szkolnictwu z językiem białoruskim: permanentny brak podręczników, literatury pięknej w języku białoruskim i pomocy naukowych. Wskutek tych przyczyn część placówek nie mogła wykazać się właściwym poziomem nauczania i wychowania<sup>50</sup>. W środowiskach szkolnych rozszerzała się opinia o bezwartościowości nauki języka białoruskiego<sup>51</sup>, co uzewnętrzniło się w niechętnym nastawieniu rodziców do posyłania dzieci na naukę tego przedmiotu. Na początku lat 70. zbiegło się to w czasie z niżem demograficznym<sup>52</sup>, wzrostem migracji ze wsi do miast oraz procesem starzenia się ludności wiejskiej<sup>53</sup>. Niechęć do zapewnienia dzieciom nauczania języka ojczystego była właściwa nie tylko ludności wiejskiej, ale również inteligencji mieszkającej w miastach, nawet nauczycielom<sup>54</sup>. Dotyczyło to również działaczy BTSK. Najbardziej wymownym jest w tym przypadku fakt niezorganizowania nauczania języka białoruskiego w szkołach w Białymstoku, gdzie w ciągu powojennych dziesięcioleci skupiła się największa liczba Białorusinów<sup>55</sup>.

<sup>44</sup> Tamże, sygn. 33/XIV/41, k. 105.

<sup>45</sup> Tamże, sygn. 33/XIV/40, k. 10.

<sup>46</sup> A. Karpiuk, *Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne w latach 1956-1970*, [w:] „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, 1994, nr 1, s. 95.

<sup>47</sup> APwB, KWPZPRwB 1948-1975, sygn. 33/XIV/43, k. 66.

<sup>48</sup> Tamże, sygn. 33/XIV/41, k. 106.

<sup>49</sup> R. Piwowarski, *Sieć szkolna a dostępność kształcenia*, Warszawa 1992, s. 42-50.

<sup>50</sup> APwB, KWPZPRwB, 1948-1975, sygn. 33/XIV/41, k. 113-114.

<sup>51</sup> Tamże, k. 115-116.

<sup>52</sup> Tamże, sygn. 33/XIV/84, k. 204.

<sup>53</sup> J. Łukaszyński, *Struktury i procesy demograficzne na obszarze wschodnim woj. białostockiego*, [w:] „Nauka i Praktyka”, Białystok 1985, nr 3, s. 22, 30, 37-38.

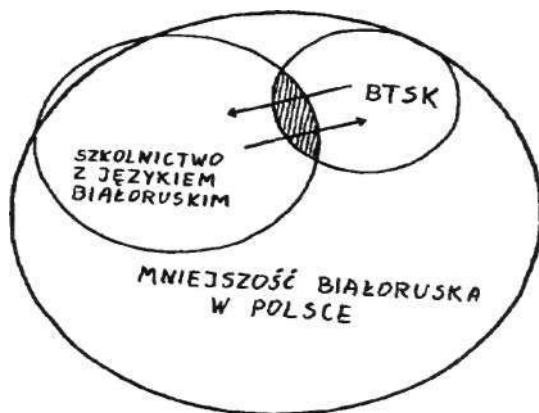
<sup>54</sup> ABTSK, akta nieuporządkowane. Protokół z V Zjazdu BTSK odbytego w Białymstoku w dniach 26 i 27 lutego 1966 r., k. 9.

<sup>55</sup> Koło BTSK w Białymstoku było największym w strukturach tej organizacji i w końcu lat 60. liczyło blisko 800 członków. A Karpiuk, dz. cyt., s. 94.

Władze BTSK jakby nie dostrzegały tych nastrojów wśród białoruskiej społeczności, a także nie liczyły się z zachodzącymi procesami, które były dość czytelne. W 1979 r. przewodniczący ZG BTSK Mikołaj Samocik w sprawozdaniu z wykonania uchwał VIII Krajowego Zjazdu Delegatów stwierdził, że nastąpiło „zauważalne polepszenie (...) w sprawach nauczania języka białoruskiego”<sup>56</sup>.

Swoistym autopodsumowaniem działalności BTSK w latach 70. było pismo wystosowane 25 listopada 1980 r. przez plenum ZG do I sekretarza KC PZPR Stanisława Kani<sup>57</sup>. Zdefiniowano w nim bezpośrednie przyczyny olbrzymiej redukcji nauczania języka ojczystego w środowiskach białoruskich, a także wskazano odpowiedzialnych za taki stan rzeczy — kierownictwo PZPR i władze oświatowe. W tym okresie już tylko w 41 szkołach podstawowych uczyło się języka białoruskiego jedynie 3 430 dzieci<sup>58</sup>. W końcu lat 70. zmalała również liczba młodzieży w liceach w Bielsku Podlaskim i Hajnówce, gdzie naukę języka białoruskiego pobierali wszyscy uczniowie<sup>59</sup>.

Relacje między BTSK a szkolnictwem z językiem białoruskim graficznie można przedstawić w sposób następujący (wielkości ujęto w przybliżeniu i odnoszą się do lat 60.).



Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne w latach 1956–1980 stanowiło jeden z elementów polityki oświatowej władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Szkolnictwo z językiem białoruskim było niezależne od BTSK w sferze organizacyjnej i dydaktycznej. Towarzystwo, wywierając bardzo mały wpływ na stan ilościowy placówek z językiem białoruskim oraz liczbę dzieci pobierających naukę tego przedmiotu, nie potrafiło zapobiec spadkowi tych dwóch wskaźników, które w 1980 r. znalazły się na poziomie zatrza-

<sup>56</sup> „Niwa”, 6.V.1979, nr 18.

<sup>57</sup> APwB, Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białymstoku 1975–1990, sygn. 55/XI/7, t. 2.

<sup>58</sup> „Niwa”, 23.XI.1980, nr 47.

<sup>59</sup> Tamże, 9.XII.1979, nr 49; 23.XI.1980, nr 47.

ячо niskim. Na obliczu wychowawczym i ideowym omawianego szkolnictwa kładł się cień „realnego socjalizmu”, „materializmu naukowego”, „laickości” itd., który pochodził również od BTSK.

### ЗМЕСТ

У 1956 г. узнікла Беларускае грамадска-культурнае таварыства (БГКТ) — першая ў пасляваеннай Польшчы беларуская арганізацыя, адной з мэтаў якой была „ апека над беларускім (...) школьніцтвам”. У 1955/1956 навучальным годзе сямігадовы працэс колькаснага фармавання школьніцтва з беларускай мовай навучання, на якое склалася 159 пачатковых і 5 сярэдніх школ, ужо завяршыўся. Родную мову вывучала ў той час каля 12 тысяч вучняў.

Дзяржаўнае школьніцтва з беларускай мовай навучання было незалежнай ад БГКТ структурай, як у арганізацыйнай, так і дыдактычнай сферах, а яго дзейнасць — абумоўлена актуальнай палітыкай асветных і палітычных улад Польскай Народнай Рэспублікі (ПНР). Таварыства, маючы нязначны ўплыў на колькасць асветных устаноў з беларускай мовай навучання ды колькасць дзяцей, якія вывучалі гэты прадмет, не ўмела супрацьставіцца спаду гэтых двух паказчыкаў, што асабліва выявілася ў 70-тыя гады. У 1980/1981 навучальным годзе на Беласточчыне засталіся ўсяго 43 школы (у гэтым ліку 2 ліцэі), родную мову ў якіх вывучала каля 4 тысяч вучняў. Улады ПНР выкарыстоўвалі Таварыства дзеля пашырэння ў школах з беларускай мовай навучання афіцыйнай ідэалогіі, адзнакамі якой былі „рэальны сацыялізм”, „навуковы матэрыялізм”, „свецкасць” і г.д. Беларускае грамадска-культурнае таварыства ў 1956-1980 гадах, складаючы адзін з элементаў асветнай палітыкі ў Польскай народнай рэспубліцы, не мела заўважнага ўплыву на дзейнасць школ з беларускай мовай навучання.

### SUMMARY

The Belarusian Cultural and Social Association (BTSK) was created in 1956, thus becoming the first Belarusian organization in postwar Poland. One of the BTSK goals was to „take charge of the Belarusian educational system”. In the school year of 1955/1956, the seven-year process of establishing a network of schools with the Belarusian language was nearing its end. The entire network comprised 159 primary schools and five secondary ones. Nearly 12,000 Belarusian pupils were taught their native language at that time.

The network of state schools with the Belarusian language was a structure independent from the BTSK both in its organizational sphere and teaching methods. The functioning of this network was dependable on current policies implemented by political and educational authorities of the Polish People's Republic (PRL). The BTSK, exerting virtually no influence on the number of both schools with the Belarusian language and their pupils, was also unable to prevent a decrease of these two indicators which dropped considerably in 1970s. In the school year of 1980/1981, only 43 schools with the Belarusian language (including two secondary ones) were left with around 4,000 pupils learning Belarusian. As to the BTSK, it was used by PRL authorities to promulgate official ideology in schools with the

Belarasian language, which included such attributes as „real socialism”, „scientific materialism”, „secularity”, etc. Thus, the BTSK, while being one of the elements of PRL educational policies, had no significant influence on the functioning of schools with the Belarasian language.